

Sygn. akt VIII C 46/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko T. H.

o zapłatę 861,78 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 46/22

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 3 stycznia 2022 roku powód (...) .U. S.A. w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od T. H. kwoty 861,78 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 września 2021 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że pozwany w dniu 1 października 2018 roku nabył pojazd mechaniczny objęty ubezpieczeniem OC. Pozwany nie wypowiedział przedmiotowej umowy wobec czego przejął prawa i obowiązki wynikające z jej treści. Pismem z dnia 13 lipca 2020 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty składki w kwocie 726,88 zł, czego ten nie uczynił. Poza w/w kwotą roszczenie obejmuje skapitalizowane odsetki w wysokości 134,90 zł naliczone od należności głównej. **(pozew k. 5-6v.)**

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz

o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik podniósł zarzut spełnienia świadczenia objętego pozvem oraz z ostrożności procesowej zarzut nieudowodnienia roszczenia co do wysokości. W uzasadnieniu przyznał, że pozwany zakupił samochód marki B. objęty ubezpieczeniem OC z pierwotną składką w kwocie 1.025 zł, której płatność rozłożono na 2 raty po 512,50 zł każda. Następnie pojazd ten został sprzedany P. S., który z kolei zbył go na rzecz powoda. Wskazał, że pozwany nie uścił w terminie drugiej raty składki za ubezpieczenie, uczynił to jednak w dniu 9 stycznia 2019 roku wpłacając kwotę 631,15 zł z uwzględnieniem odsetek za opóźnienie. W dalszej kolejności pełnomocnik zaprzeczył, aby powód przesłał pozwanemu aneks do umowy ubezpieczenia z dnia 5 kwietnia 2019 roku, wyjaśnił, że w dacie jego sporządzenia składka za umowę była

w pełni opłacona, że objęta aneksem składka obciążająca pozwanego została nieprawidłowo wyliczona, ponieważ ubezpieczyciel zastosował niczym nieuzasadnioną zwwyżkę 130%. Pozwany nie przedstawił przy tym dokumentacji, która tłumaczyłaby zwwyżkę na takim poziomie, a jednocześnie za kolejny okres ubezpieczenia przedłożył pozwanemu propozycję umowy

z uwzględnieniem zniżki minus 63% i ze składką 1.036 zł. (**odpowiedź na pozew k. 33-34v.**)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco podniósł, że dochodzona kwoty wynika z rekalkulacji składki dokonanej na podstawie informacji posiadanych przez powoda na czas jej sporządzenia. (**pismo procesowe k. 42-42v., protokół rozprawy k. 52-52v.**)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Samochód marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...)

w okresie od 26 maja 2018 roku do 25 maja 2019 roku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej w W. (P.), na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej przez P. S. z powodem, potwierdzonej polisą numer (...). Składa roczna za ubezpieczenie została w umowie oznaczona na kwotę 1.025 zł, a jej płatność rozłożona na dwie raty w kwocie po 512,50 zł każda, płatne odpowiednio do dnia 25 maja 2018 roku i do dnia 25 listopada 2018 roku. (**polisa k. 19-20**)

W dniu 1 września 2018 roku P. S. sprzedał pojazd,

o którym mowa wyżej, R. S.. W następstwie powyższego, pismem z dnia 19 września 2018 roku powód poinformował R. S., że w przypadku chęci korzystania z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą (...) do dnia 25 maja 2019 roku, zobowiązany będzie do zapłaty rat składki za ubezpieczenie pojazdu marki B. (...)

w kwocie 2.917,31 zł w terminach rat: I w kwocie 764,31 zł do dnia 2 września 2018 roku, II w kwocie 2.153 zł w terminie do dnia 26 listopada 2018 roku.

W przypadku niezainteresowania ubezpieczeniem należało wypowiedzieć umowę ubezpieczenia. (**pismo w sprawie rekalkulacji składki k. 21, polisa**

k. 21v. umowa sprzedaży k. 24, okoliczności bezsporne)

W dniu 1 października 2018 roku R. S. sprzedał przedmiotowy pojazd T. H.. Pozwany nie wypowiedział umowy ubezpieczenia, jak również nie uiszczył w terminie drugiej raty składki ubezpieczenia OC wynikającej z pierwotnego wyliczenia sporządzonego przez powoda na gruncie polisy numer (...). W dniu 9 stycznia 2019 roku pozwany przelał powodowi kwotę 631,15 zł tytułem wpłaty na polisę numer (...). (**umowa sprzedaży k. 20v., potwierdzenie przelewu k. 37, okoliczności bezsporne**)

W dniu 5 kwietnia 2019 roku powodowe Towarzystwo sporządziło aneks do umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą numer (...),

w którym ustalono składkę roczną za ubezpieczenie OC na kwotę 6.446 zł

z datą wejścia w życie od dnia 2 października 2018 roku przy zastosowaniu zwwyżki w wysokości 130%. Po aneksowaniu polisy I rata w kwocie 726,88 zł płatna była do dnia 1 października 2018 roku, natomiast II rata w kwocie 3.223 zł podlegała uiszczeniu do dnia 25 listopada 2018 roku. Łącznie pozwany został obciążony składką w wysokości 4.167,83 zł. W aktach sprawy brak jest potwierdzenia przesłania przedmiotowego aneksu pozwanemu, jak również informacji, na których opierał się powód rekalkulując składkę. (**aneks k. 10v., okoliczności bezsporne**)

W dniu 25 maja 2019 roku powód sporządził dla pozwanego ofertę ubezpieczenia OC na kolejny okres, tj. od dnia 26 maja 2019 roku do dnia

25 maja 2019 roku. Składka za ubezpieczenie została wyliczona

z uwzględnieniem zniżki minus 63% na poziomie 1.036 zł. (**kalkulacja k. 38, okoliczności bezsporne**)

W wezwaniu do zapłaty z dnia 13 lipca 2020 roku powód określił zobowiązanie pozwanego z tytułu zaległej składki za ubezpieczenie pojazdu, której termin płatności upłynął w dniu 30 września 2018 roku, na kwotę 726,88 zł. **(wezwanie do zapłaty k. 10, okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, których wiarygodność nie była kwestionowana w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było niezasadne i podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym i polskim biurze ubezpieczycieli komunikacyjnych (zwana dalej „ustawą”), zgodnie z którym w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia. Przepisów art. 28 nie stosuje się. W sprawie bezspornym jest, że pozwany nie wypowiedział warunków polisy (...) nr (...), dlatego wstąpił w prawa i obowiązki ubezpieczającego w ramach tej polisy. Pozwany nie kwestionował również, że nie dokonał w terminie wpłaty II raty składki wynikającej z harmonogramu wyznaczonego w polisie OC, czym popadł

w opóźnienie w zapłacie raty. Składka ta winna zostać zapłacona do dnia 25 listopada 2018 roku w kwocie 512,50 zł, natomiast pozwany zapłacił ją (wraz z odsetkami wskazanymi przez powoda) w dniu 9 stycznia 2019 roku. Po dokonaniu powyższej powinności powód w dniu 5 kwietnia 2019 roku dokonał ponownej kalkulacji składki, w oparciu o którą żądał zapłaty dalszych składek. Zgodnie z art. 31 ust. 2 ustawy, w razie niewypowiedzenia przez posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego, umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, zakład ubezpieczeń może dokonać ponownej kalkulacji należnej składki z tytułu udzielanej ochrony ubezpieczeniowej, poczynając od dnia przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu,

z uwzględnieniem zniżek przysługujących posiadaczowi, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego oraz zwwyżek go obciążających, w ramach obowiązującej taryfy składek (...). Posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego, jest obowiązany podać do wiadomości zakładu ubezpieczeń wszystkie znane sobie okoliczności, których ujawnienie jest niezbędne do dokonania ponownej kalkulacji składki. Jak wskazał Sąd Okręgowy

w S. w wyroku z dnia 11 lipca 2013 roku (sygn. akt II Ca 1363/12), strona dochodząca zapłaty zre kalkulowanej składki, poza wykazaniem istnienia podstawy prawnej swojego roszczenia, winna jest też udowodnić także jego wysokość. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że rekalkulacja może się odbywać wyłącznie w granicach obowiązującej taryfy składek, przez co zakład ubezpieczeń nie może obecnego właściciela obciążyć obowiązkiem zapłaty jakiegokolwiek dodatkowej należności. Celem rekalkulacji jest dostosowanie wysokości składki do nowych okoliczności – zmian po stronie ubezpieczonego, polegających na uwzględnieniu przysługujących mu bonusów lub malusów. Nie jest przy tym możliwa zmiana wysokości składki związana z samymi parametrami pojazdu, nawet gdyby doszło do modyfikacji taryfy w okresie pomiędzy zawarciem umowy ubezpieczenia przez zbywcę a przejściem lub przeniesieniem prawa własności pojazdu. Ponowne przeliczenie wysokości składki może nastąpić wyłącznie w związku ze zniżkami lub zwwyżkami związanymi z obecnym właścicielem pojazdu, według taryfy obowiązującej

w dniu przeliczenia (por. m.in. D. M. (red.), Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), (...) 2020;

M. S. (red.), Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), Lex 2010). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uwypuklenia wymaga, że powód nawet nie starał się wykazać przesłanek, jakie wziął pod uwagę

dokonując rekalkulacji. Powód przestał wyłącznie na złożeniu aneksu do umowy sporządzonego w kwietniu 2019 roku, którego treść daje podstawę do wniosku, że przy rekalkulacji została uwzględniona zwyczajka 130%. Brak jest natomiast w aktach sprawy taryfy składek ubezpieczenia OC, wykazu stosowanych zniżek/zwyżek, informacji na temat zwyczaj/zniżek przysługujących pozwanemu, wreszcie powód zaniechał przedstawienia samej metody rekalkulacji składki. Nie wiadomo nawet, jaka była podstawowa (wyjściowa) wysokość składki, którą powód przyjął na potrzeby spornego aneksu. Powyższe czyni kwestionowaną przez pozwanego składkę całkowicie nieweryfikowalną, skoro poprawność wyliczenia powoda nie poddaje się jakiegokolwiek merytorycznej kontroli. Co oczywiste dowodu na powyższą okoliczność nie może stanowić sam aneks do umowy, który posiada walor dokumentu prywatnego, a zatem stanowi jedynie dowód tego, iż osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia

25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Przy czym pod dokumentem, o którym mowa, brak jest podpisu pozwanego. Nie przekonują również twierdzenia pełnomocnika powoda, że dochodzona kwota wynika z rekalkulacji składki dokonanej na podstawie informacji posiadanych przez powoda na czas jej sporządzenia, skoro informacji tych powód nie ujawnia. Ubezpieczyciel nie tłumaczy również, jak ma się zastosowana przez niego w kwietniu 2019 roku zwyczajka na poziomie 130%, do kalkulacji jaką sporządził zaledwie miesiąc później, na której gruncie wyliczył dla pozwanego składkę w kwocie 1.036 zł, a więc ponad 6-krotnie niższej niż

w treści spornego aneksu, z uwzględnieniem zniżki minus 63%, za kolejny roczny okres ubezpieczenia. Oczywiście jest przy tym, że na przestrzeni tak krótkiego okresu czasu pozwany nie mógł uzyskać zniżek, które mogłyby skutkować aż tak diametralnym obniżeniem składki za ubezpieczenie dotyczącej tego samego pojazdu. Sąd nie ma również wątpliwości odnośnie tego, że jeśli powód miał jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie zniżek/zwyżek przysługujących pozwanemu, to powinien przedsięwziąć działania mające na celu ich rozwianie. Tymczasem w sprawie brak jest cienia dowodu na to, że powód podjął jakiegokolwiek czynności w tym zakresie, w tym wezwał pozwanego do ujawnienia ewentualnych nowych okoliczności skutkujących zwiększeniem wysokości składki. Inercja pozwanego, będącego profesjonalnym podmiotem, jest całkowicie niewytłumaczalna, urąga praktykom, jakie winny stosować zakłady ubezpieczeń i świadczy

o nielojalnym podejściu do klienta. Wreszcie powód nie udowodnił także, aby powiadomił pozwanego o sporządzeniu nowej kalkulacji, wcześniej niż przed doręczeniem nakazu zapłaty. Stosownie do zasady kontrydiktoryjności procesu cywilnego, ciężar dowodu na mocy art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. spoczywał na powodzie, albowiem pozwany podniósł zarzut, iż świadczenie zostało spełnione, że dokonana kalkulacja jest zawyżona, a kwota nowo ustalonej składki niewykazana. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym

i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie nie ulega zaś wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na odpowiedź na pozew. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń

w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił zasadności i wysokości swojego roszczenia, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń w żadnym ze złożonych pism procesowych.

W świetle powyższych rozważań, mając na uwadze fakt, że pozwany zapłacił drugą ratę składki za ubezpieczenie wynikającą z polisy (...), a tym samym polisa ta została w całości opłacona, jak również odsetki za opóźnienie wynikłe z faktu uiszczenia tej składki po terminie, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Powód przegrał proces w całości wobec czego obowiązany jest do zwrotu pozwanemu kosztów procesu, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 270 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w wyroku.